

RPS/WHR, Nie oglądam się

Po co rozpamiętywać to co było wczoraj?
Ziomek tego nie ma już, zrozumi: to historia
Po co zamartwiać się tym co będzie jutro?
Ziomek żyjesz tu i teraz, szkoda życia tak na smutno
Nie ma sensu wałkować w kółko tych samych tematów
To najgorszy z nieprzyjaciół
Który z nich arcyszmatą
Ziomek nie warto obracać się za plecy
Bo koledzy to koledzy a nie szpiedzy bez hecy
Nie obracam się, uwierzysz?
Zostawiam syf za sobą
Nawet, gdy gwizdzą, zawiścią jestem sobą
Znam własną wartość, Ty możesz gwizdać na psa
Nie masz nade mną władzy, ja dla Ciebie jestem pan
Jeśli jesteś czegoś wart nigdy Cię nie przekreślę
Nawet jeśli z porytym deklek wyciągałem rękę
Oczywiście się znalazły hieny co kąsały piękne
Dzięki za lekcję, nie obracam się, nie mięknię

Lajtowy spacer, szpaler nieprzychylnych Tobie ludzi
Dzisiaj nic mnie nie ruszy, witam was, wiesz kto wrócił?
Nie obracam się, nie wracam, koniec podróży
Powrót do przeszłości?
Po co?
Teraźniejszość mi służy
Nie obracam się, nie obracam się,
Co tchórzysz?
Nie obracam się bo po co?
Idę przed siebie
Nie obracam się, nie wracam
Dbam o swych ludzi
Możesz dotrzymać mi kroku zamiast tu walić na glebę

Uwierz mi nie żal po stracie: czy dziewczyna czy przyjaciel
Zbyt często rozmyślałem o Rozbracie, złym klimacie
Obwinałem siebie ale jeszcze częściej innych
Ona to zdzira, a on przesukinsyn
Nie ma różnych prawd, tak łatwo znaleźć winnych
A, więc wypierdalaj stąd przekaz od Chylińskiej, kill me
Spychologia, akcja, reakcja i tak od nowa
Patologia non stop, matka zła, atrakcja nowa
Psychologia tłum, który możesz rozczarować
Co Ty ludzi nie poznajesz?
Olać to, do góry głowa
Dawno minął czas, gdy chciałem się skonfrontować
Rzucić co po niektórym prosto w ryj gorzkie słowa
Od lat poza kadrem, więc się tu nie wcinaj
Niby sztywny zasadowiec, a po prawdzie frajerzyna
Tylko wciąż dupsko spina, jak te sieciowe łaki
Nie obracam się, nie wracam, resztę wyjaśnij

Lajtowy spacer, szpaler nieprzychylnych Tobie ludzi
Dzisiaj nic mnie nie ruszy, witam was, wiesz kto wrócił?
Nie obracam się, nie wracam, koniec podróży
Powrót do przeszłości?
Po co?
Teraźniejszość mi służy
Nie obracam się, nie obracam się,
Co tchórzysz?
Nie obracam się bo po co?
Idę przed siebie
Nie obracam się, nie wracam
Dbam o swych ludzi
Możesz dotrzymać mi kroku zamiast tu walić na glebę

